

Cieszyn: Problem z gołębiami

Data publikacji: 26.04.2015 12:00

Gołębie stanowią problem w wielu miastach i to nie tylko w Polsce. W Cieszynie wielokrotnie poruszano ten temat. Radna Irena Kwaśny już w 2000 roku interpelowała w sprawie ograniczenia populacji gołębi w Cieszynie, jednak bezskutecznie.

Gołębie mają swoich fanów i przeciwników. Jedni je dokarmiają, a innych denerwują. Sporym problemem są głównie odchody ptaków, które nie dodają uroku zabytkowym kamienicom i budynkom. Często porusza się również inną kwestię nie tyle estetyczną co zdrowotną. Ptaki bowiem jak każde zwierze mogą przenosić na swoim ciele pasożyty, choroby i różne bakterie. O tym by ograniczyć populację gołębi w Cieszynie mówiła już w 2000 roku rada Irena Kwaśny. Czy od tamtego czasu coś w tej sprawie się zmieniło? Raczej nie. Dlatego też w tej kadencji radna postanowiła powrócić do tematu składając odpowiednią interpelację. **Zwracam się do Pana Burmistrza z wnioskiem o ograniczenie populacji gołębi w Cieszynie. O ich szkodliwości dla budynków w mieście, co jest widoczne, a przede wszystkim dla zdrowia ludzi, o czym nie wszyscy chcą wiedzieć, mówi się obecnie coraz częściej** – podkreśla Irena Kwaśny, po czym dodaje. **Mam nadzieję, że w tej kadencji poprzez uświadomienie szkodliwości gołębi społeczeństwu, zwłaszcza matkom zachęcającym swoje dzieci do karmienia i głaskania, oraz możliwe zakazy administracyjne uda się rozwiązać ten problem.**

Burmistrz Cieszyna Ryszard Macura podkreślił jednak, iż nie można zapominać o tym, że gołąb miejski jest gatunkiem objętym ochroną częściową. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska m.in. ptaków tych nie można umyślnie zabijać, okaleczać, chwytac itd. Można natomiast ograniczać populację jednak tylko metodami, które nie łamią zakazów określonych w powyższym rozporządzeniu. **Od 2000 roku, czyli od Pani ostatniej interpelacji w tej sprawie nie pojawiły się żadne skuteczne sposoby „walki” z gołębiami żyjącymi w populacjach miejskich** – zaznacza Macura.

Radna wskazała, iż może warto zapytać w innych krajach jak radzą sobie z tym problemem np. w Czechach. **Dodać należy, że problem nadmiaru gołębi rozwiązany został również w tak charakterystycznych miastach jak np. Wenecja** – podkreśla Radna.

Burmistrz powołując się na różne źródła zaznaczył, iż skuteczność podejmowanych działań w wielu krajach jest mocno wątpliwa. Wspomniał także o dokarmianiu ptaków. **Nie możemy wprowadzić do regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Cieszyn obligatoryjnego zakazu dokarmiania tych ptaków, z uwagi na brak podstaw prawnych do zamieszczania w regulaminie tego typu zapisu. Pozostaje jedynie apelować do mieszkańców o niedokarmianie ptaków w miejscach publicznych, a także o nie pozbywanie się odpadów spożywczych w sposób umożliwiający żerowanie zarówno gryzoni, jak i ptaków** – tłumaczy Burmistrz.

Jak się okazuje nadal najskuteczniejszą metodą ochrony budynków przed zniszczeniami są kolce i siatki mocowane do elewacji budynków. **W ten system zabezpieczeń wyposażonych jest część budynków komunalnych, a także niektóre budynki będące własnością innych instytucji i prywatnych właścicieli. Rozważane było również zastosowanie metody przepłaszania gołębi odpowiednim zestawem dźwięków, jednak w opinii użytkowników jest to metoda uciążliwa dla osób zamieszkujących okolice wokół miejsca montażu urządzenia wydającego dźwięki. Analizowana była również opcja z zatrudnieniem sokolnika. Jednak jest to bardzo droga metoda i skuteczna tylko czasowo** – wymienia Burmistrz.

Po konsultacjach z lekarzami weterynarii uzyskano również informację, że obecnie nie jest dopuszczony do stosowania na terenie Polski żaden środek pozwalający na zmniejszenie liczebności gołębi. Jak podkreśla Burmistrz liczebność tych ptaków można jedynie ograniczyć poprzez np. nieudostępnianie miejsc, w których odbywają się lęgi, a także poprzez ograniczenie możliwości żerowania w śródmieściu. **Stąd też na terenie miasta nie ma wyznaczonych miejsc dokarmiania ptaków** – dodał Burmistrz.

MSZ